

Bod Rens. *Historia humanistyki. Zapomniane nauki*. Przeł. R. Pucek, Wyd. Aletheia. Warszawa 2013, 468 ss. [Tyt. oryg.: *De vergeten wetenschappen. Een geschiedenis van de humaniora*. Uitgeverij Bert Bakker. Amsterdam 2010]

Napisana w 1440 r. rozprawa neapolitańskiego filologa Lorenza Vallego (1406–1457) *De falso credita donatione* zawiera systematyczną krytykę tekstu *Donatio Constantini*, której podstawą była zasada trzech spójności: chronologicznej, logicznej i językowej. Ich konsekwentne stosowanie doprowadziło do jednego z największych odkryć nauk humanistycznych, jakim było ujawnienie fabrykacji rzeczonego dokumentu. W konsekwencji autorytet i roszczenia polityczne papieżstwa na przełomie XV i XVI w. zostały podważone, ustępując miejsca wielkim zmianom w kulturze Europy, których reformacja była tylko początkiem.

Najważniejsza teza autora książki brzmi: tego rodzaju przełomowe odkrycia nie należą do rzadkości w historii nauk humanistycznych. Ponadto nie stanowią one przypadkowych odkryć, lecz są efektem ścisłych postępowań naukowych, nieróżniących się od podobnych im zdarzeń znanych z historii przyrodoznawstwa. Przedmiotem pracy profesora *digital humanities* Rensa Boda jest zarys dziejów humanistyki opisany z uwzględnieniem następującej myśli przewodniej: humaniści poszukiwali teoretycznych zasad i empirycznych schematów. Przez pięć tysięcy lat myśliciele tacy, jak: Panini, Chryzyp, Sibawajh, Ibn Chaldun, Sima Qian, Arystoteles, Valla, Scaliger, de Saussure, uprawiali naukę wedle metodycznych zasad, starając się odkryć reguły i wyjątki w swoich dziedzinach, tj. języku, muzyce, literaturze. Jest to więc podejście uniwersalistyczne, tzn. z tej perspektywy nie ma większej różnicy pomiędzy np. historiograficznymi badaniami Sima Qiana i Herodota oraz klasycznymi zarazem, ponieważ przez nauki humanistyczne Rens Bod rozumie wszystkie nauki zajmujące się językiem, literaturą, muzyką, sztuką i przeszłością. Ten wybór nie pokrywa się z tym, co dzisiaj rozumie się przez humanistykę (tzn. jako nauki nieprzyrodoznawcze, zmierzające do rozumienia, a nie wyjaśniania). Innym zaskoczeniem w prezentowanej przez Boda narracji może być fakt nieustannego podkreślania ciągłości historycznego rozwoju humanistyki. Nie zgadza się to z powszechnie spotykanymi poglądami o istotnej

odmienności nauki w czasach sprzed jej profesjonalizacji i upaństwowienia pod koniec XIX w.

Zawartość czterech części książki (starożytność, średniowiecze, wczesna nowoczesność, nowoczesność) została przedstawiona według rozwoju klasycznych dziedzin humanistycznych, tj. językoznawstwa, historiografii, filologii, teorii muzyki, teorii sztuki, logiki, retoryki i poetyki. Ten zestaw dziedzin nie zmienia się aż do XX w., kiedy to zamiast retoryki i poetyki pojawia się literaturoznawstwo, teatrologia i nauki o nowych mediach. Taki schemat rozwoju jest wyjątkowo dobrze udokumentowany historycznie i Rens Bod rozstrzyga kwestie sporne zawsze poprzez odwołanie do źródeł. W ten sposób powstaje narracja wyjątkowo przekonująca, erudycyjna i wiarygodna. Jednak jej ogólny obraz staje się przez to dość jednostajny, a miejscami repetytywny, jeśli chodzi o wnioski ogólne, które niemal za każdym razem potwierdzają założenia wstępne. Monolityczny teoretycznie i monumentalny geograficznie oraz historycznie wizerunek *humaniora* przedstawiony przez Boda ma jednak tę zaletę, że ustanawia zupełnie nowe spojrzenie na historię i perspektywy nauk humanistycznych. Na tym tle powszechnie akceptowane rozumienie tychże na sposób diltheyowski nie znajduje uzasadnienia i samo stanowi dość wyjątkowe podejście.

Historia humanistyki... Boda miejscami wykazuje oznaki nadmiernego zsyntetyzowania danych, co jest spowodowane zastosowaniem wyjątkowo konsekwentnej metody. Ta ostatnia jest zresztą ujawniona *explicite*, bardzo dobrze opisana (Dodatek A) i może służyć jako narzędzie do dalszych podobnych badań.

Z punktu widzenia tej pracy wszyscy humaniści poszukiwali zasad, schematów i reguł wyjaśniających dzieła i języka, dźwięków, utworów artystycznych i przeszłości. Okresy takich poszukiwań były przedzielone krótszymi interwałami, w trakcie których uwagę zwracano raczej w stronę znajdowania anomalii. W tym sensie uczeni wszystkich dyscyplin humanistycznych znajdują się gdzieś pomiędzy poszukującą podobieństw szkołą analogiczną z Aleksandrii a anomalistyczną z Pergamonu — poszukującą wyjątków.

Książkę na pewno warto polecić wszystkim specjalistom zajmującym się różnymi odmianami *science studies*. Nie jest to wprawdzie typowy przegląd encyklopedyczny i jej lektura nie stanowi łatwego zadania bez posiłkowania się wiedzą pozaźródłową. Jednak książka o globalnej historii nauk humanistycznych to wyjątek na skalę międzynarodową.

Eukasz M. Dominiak

Jabłońska Barbara. *Socjologia muzyki*. Wydawnictwo Naukowe Scholar. Warszawa 2014, 254 ss.

Jak możemy przeczytać na stronie wydawcy¹:

Socjologia muzyki to monografia naukowa o muzycznym wymiarze życia społecznego ludzi oraz o refleksji socjologicznej na jego temat. Pierwsza część pracy poświęcona została teoretyczno-metodologicznym zagadnieniom związanym z muzyką i społeczeństwem. Jest to część, w której na nowo ukonstytuowane zostały fundamenty socjologii muzyki, pojmowanej jako odrębna subdyscyplina wiedzy naukowej. Druga część książki odnosi się do takich zagadnień, jak muzyka i edukacja, muzyka i polityka, muzyka i religia, czy też muzyka i nowe technologie. *Socjologia muzyki* to praca, która ma na celu wskrzeszenie dyskursu naukowego na temat ludzkich praktyk nakierowanych na muzykę oraz ożywienie tradycji badań nad muzyką i społeczeństwem.

Książka ukazała się jako ósmy tom serii „Wykłady z socjologii”, której redaktor — Piotr Sztompka — zauważył, iż praca ta stanowi

[...] pierwsze w literaturze polskiej, a nowatorskie także na tle światowym, całościowe ujęcie socjologii muzyki. To nie tylko wykład uniwersytecki, ale i autorski punkt widzenia, który polecam zarówno studentom, jak i melomanom, twórcom oraz animatorom życia muzycznego.²

Tom zawiera wprowadzenie oraz osiem rozdziałów, zatytułowanych kolejno: „Muzyka i społeczeństwo”, „Muzyka w myśli filozoficzno-społecznej”, „Socjologowie o muzyce”, „Socjologia muzyki jako odrębna subdyscyplina nauki”, „Muzyka i edukacja”, „Muzyka i polityka”, „Muzyka i religia”, „Muzyka, globalny rynek i nowe technologie”, ponadto bibliografię oraz indeks nazwisk.

Publikacja została dofinansowana przez Uniwersytet Jagielloński, jako że autorka jest adiunktem w tamtejszym Zakładzie Socjologii Teoretycznej Instytutu Socjologii. Zajmuje się m.in. socjologią teoretyczną, teorią kultury i komunikacji, socjologią sztuki oraz metodologią badań jakościowych, koncentrując się na problematyce socjologii muzyki, sfery publicznej i analizie dyskursu. Barbara Jabłońska dokonała także przekładu pracy Alfreda Schütza *O wielości światów. Szkice z socjologii fenomenologicznej* (2008) oraz esejów Jeana Baudrillarda *Iluzja nie stanowi opozycji wobec rzeczywistości i Fotografia, czyli świetlny zapis* (2012).

Agata Wesółowska

¹ http://scholar.com.pl/sklep.php?md=products&id_c=13&id_p=2422& [dostęp 14.01.2015 r.].

² *Ibidem*.

Giddens Anthony, Sutton Philip W. *Socjologia. Kluczowe pojęcia*. Przekład Olga Siara, Paweł Tomanek. Wydawnictwo Naukowe PWN. Warszawa 2014, 300 ss.

Książka stanowi niejako socjologiczną „ściągawkę”, gdyż przedstawia definicje najważniejszych pojęć oraz zwięzłe omówienia najistotniejszych koncepcji socjologicznych, od medykalizacji, poprzez władzę i ruchy społeczne, a skończywszy na tożsamości i społeczeństwie — łącznie aż 67 definicji. Do ich prezentacji zastosowano następujący schemat: definicja robocza, źródła danej koncepcji, znaczenie i interpretacja, punkty krytyczne, współczesne nawiązania, bibliografia i rekomendowane lektury.

Publikacja może być wykorzystywana jako podręcznik lub pomoc przy prowadzeniu zajęć propedeutycznych z socjologii oraz kursów przygotowujących do studiów socjologicznych.

Agata Wesółowska

Sozański Tadeusz. *Společne i wspólne. Studium socjologiczno-filologiczne*. Universitas. Kraków 2013, 281 ss.

Studium Tadeusza Sozańskiego *Společne i wspólne* stanowi na tle literatury z dziedziny socjologii i historii socjologii lekturę niecodzienną, co sygnalizuje już podtytuł książki: *Studium socjologiczno-filologiczne*. Autor (z wykształcenia m.in. matematyk, co nie pozostaje bez wpływu na niektóre partie analizy) wykorzystuje warsztat filologa, lingwisty i historyka języka, aby prześledzić losy najbardziej podstawowych terminów socjologii: społeczeństwa i wspólnoty. Studium nie jest jednak — jak mogłoby się na tzw. pierwszy rzut oka wydawać — interpretacją dzieła Ferdynanda Tönniesa, lecz zarysowuje szeroką historycznie i filologicznie perspektywę, w której historia pojęć i ich przekładów w obrębie różnych języków europejskich staje się punktem wyjścia do rozważań o różnorodności myślenia o naturze związków między ludźmi w różnych kulturach. Różnorodność ta odzwierciedla się w języku. Jak pisze Autor:

[...] konotacja słowa kluczowego (takiego jak np. *společenstvo*, *society*, *towarzystwo* i *Gesellschaft*), jego pole semantyczne i konteksty użycia w danym języku mogą mieć niemały wpływ na konstruowanie obrazu „świata społecznego” przez uczonego wypowiadającego się w tym języku (s. 79).

Společne i wspólne można czytać na dwa sposoby: z jednej strony uwagę czytelnika przykuwają misterne wycieczki po śladach węc-

drówki terminów takich, jak: grecka *koinonia*, łacińskie *societas* i *communitas* między greką starożytną, łaciną, językami angielskim, francuskim, polskim czy rosyjskim. Autor analizuje pod tym kątem przekłady klasyków. Niekiedy spostrzeżenia są wręcz detektywistyczne, np. kiedy zastanawia się, czym mógł się w kierować Comte, gdy w roku 1839 tworzył neologizm *sociologie*. Z drugiej strony Autor przyporządkowuje zwyczajom terminologicznym, jakie się historycznie ukształtowały w kulturach antycznych, a także we Francji, Niemczech, Anglii czy Rzeczypospolitej również konotacje aksjologiczne. Z interpretacjami aksjologicznymi Autora można zapewne polemizować, a wyłącznie język nie determinuje widzenia świata. Trop badawczy podjęty przez Sozańskiego uważam jednak za inspirujący i wart przemyślenia. Na uwagę zasługuje także to, że pasję badacza wspiera tu w pozytywnym sensie poczucie obywatelskiego zobowiązania uczestnika polskiej wspólnoty politycznej, jakim jest również socjolog.

Monika Tokarzewska

***Dějiny české sociologie*. Red. Zdeněk R. Nešpor. „Academia”. Praha 2014, 667 ss.**

Pierwsza połowa drugiej dekady XXI stulecia obfituje w czeskie wydawnictwa z zakresu dziejów socjologii tego kraju. Dopiero co wydano Michaela Voříška *The reform generation. 1960s Czechoslovak sociology from a comparative perspective* (2012), *Slovník českých sociologů* (2013), Dušana Janáka: *Hodnoty a hodnocení v sociologii Innocence Arnošta Blahy* (2014), a już jesienią 2014 r. ukazało się obszerne dzieło *Dějiny české sociologie*. Porównać je można z wydanym przed 10 laty w Polsce pod redakcją Jerzego Szackiego dziełem *Sto lat socjologii polskiej*. Będzie ono stanowiło cezurę w dziejach historiografii czeskiej socjologii. Po okresie nieufności władz komunistycznych wobec socjologii, zwłaszcza jej „przeszłości burżuazyjnej”, nastął okres odreagowywania czeskiej socjologii. Aksamitna rewolucja otworzyła wrota do podjęcia zobiektywizowanych studiów społecznych, pluralizmu teoretycznego i metodologicznego. Pojawiła się pokusa wydobycia z niepamięci osiągnięć tej nauki, jej początków i prac klasycznych (do roku 1948) oraz ukazania prób przetrwania socjologii w nieprzychylnym jej otoczeniu politycznym (1949–1989). Pierwsze prace poświęcone dziejom socjologii czeskiej powstawały równolegle z wielotomową edycją dzieł wszystkich Tomasza G. Masaryka (*Spisy TGM* 1993 — nadal), męża stanu, filozofa i socjologa symbolizującego tożsamość narodową Czechów.

Dějiny české sociologie zadedykowano „nestorowi dziejów czeskiej socjologii profesorowi Milanowi Petruskowi”, zmarłemu w 2012 r., który zdołał jeszcze uświetnić tom kilkoma tekstami. Wśród autorów znaleźli się też inni czołowi twórcy historii socjologii czeskiej: Zdeněk R. Nešpor, Dušan Janák, Michael Voříšek, Jiří Večerník i inni. Na książkę składają się cztery rozdziały ujęte chronologicznie oraz przedmowa, zakończenie, aneks, bibliografia i indeks osób. Rozdział pierwszy poświęcono „prehistorii i początkom czeskiej socjologii przed 1918 rokiem” (s. 21-107), podnosząc szczególną rolę T. G. Masaryka i E. Chalupnego w dziele krystalizowania się nowej nauki w Czechach. Drugi rozdział zatytułowany „Socjologia jako wolna wiedza w wolnym społeczeństwie, 1919–1948” (s. 109-295), prezentuje socjologię czasu Pierwszej Republiki Czechosłowackiej, będącego okresem rozkwitu tej nauki w Czechach (marginalnie wspomina się o socjologii na Słowacji), eksponując jej klasyków w osobach I. A. Bláhy, J. L. Fischera, O. Machotki, Z. Ullricha i J. Martela. Trzeci rozdział obrazuje „Czeską socjologię w okresie komunistycznej władzy, 1948–1989” (s. 297-514), kładąc nacisk na podejmowane próby przemówienia socjologii niezależnym głosem, jej w tym zakresie sukcesy i porażki. Najnowsze czasy omówione zostały w rozdziale czwartym pt. „Socjologia transformacji po 1990 roku” (s. 514-634), eksponując procesy instytucjonalizacji socjologii czeskiej. Prezentowana praca czeskich socjologów przynosi systematyczną i uporządkowaną wiedzę o dziejach socjologii czeskiej. Jest to wiedza podstawowa, przy tym na tyle ogólna, że podczas lektury książki rodzą się nieustannie pytania szczegółowe — innymi słowy, opracowanie historii socjologii czeskiej stanowi z pewnością dobry punkt wyjścia do pogłębionych studiów historycznych, a takie miały już miejsce w Czechach, co pokazuje przykład wymienionej pracy pióra M. Voříška z 2012 r.

Włodzimierz Wincławski

***Obserwatorki z wyobraźnią. Etnograficzne i socjologiczne pisarstwo kobiet.* Red. Grażyna Kubica i Katarzyna Majbroda. Wyd. PTL i Uniwersytet Wrocławski. Wrocław 2014. Seria: Archiwum Etnograficzne, t. 57, 481 ss.**

Książka *Obserwatorki z wyobraźnią* stanowi ważny przyczynek do poznania dziejów polskiej etnografii i socjologii. Po raz pierwszy w naszym piśmiennictwie podjęto próbę ukazania wkładu kobiet do rozwoju tych nauk, począwszy od ich powstania po połowę XX stulecia. Zaprezentowano 26 tekstów, uszeregowanych w cztery rozdziały: 1. „Etnografki-amatorki i współpracowniczkki badaczki we

wczesnym okresie rozwoju ludoznawstwa” (6 tekstów), 2. „Etnografki-akademicki w okresie instytucjonalizacji dyscypliny” (10 tekstów), 3. „Pionierki polskiej socjologii” (3 teksty), 4. „Literatki z socjologiczną wyobraźnią” (6 tekstów). Czytelnik otrzymuje informacje o działalności naukowo-badawczej pań, których wkład do rozwoju nauki odnotowywano już w licznych tekstach, jak i informacje o badaczkach, o których dotąd pisano niewiele lub nie pisano wcale. Do pierwszej grupy należą panie legitymujące się znaczącym wkładem do nauki: Cezaria Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowa, Maria Frankowska, Kazimierza Zawistowicz-Adamska, Maria Znamierowska-Prüfferowa, Maria Czaplicka, Bożena Stelmachowska, Zofia Daszyńska-Golińska, Alicja Iwańska; obecne we współczesnych opracowaniach dziejów tych dyscyplin. Druga grupa badaczek znana jest już w większości tylko osobom zajmującym się zawodowo dziejami nauk społecznych: Regina Lilientalowa, Maria Czaplicka, Sula Benet, Maria Lipszyc-Balsigerowa, Maria Kolabińska, Halina Krahelska, Anna Minkowska, Cecylia Walewska i inne. Otrzymujemy też informacje o badaczkach podanych w piśmiennictwie po raz pierwszy, jak choćby o paniach wspierających Oskara Kolberga w jego poszukiwaniach terenowych, czy Irenie Czechównie, współpracującej z Józefem Obrębskim na terenie Polesia w 1837 roku. Książkę zamykają teksty na temat piśmiennictwa „socjologicznego” literatek (Ireny Krzywickiej, Janiny Broniewskiej) oraz społecznych treści zawartych w pamiętnikach i dziennikach kobiet. Wartości zamieszczonych tekstów doszukujemy się nie tylko w próbie zgromadzenia pełnych informacji o „obserwatorkach z wyobraźnią” społeczną, ale także w próbie nie tylko „wydobycia z zapomnienia postaci kobiet, których życie i twórczość warte są przypomnienia, [ale przede wszystkim] reinterpretacji we współczesnych kontekstach intelektualnych” (s. 11).

Włodzimierz Winclawski

Sulek Antoni (opr.). *Ossowski z perspektywy półwiecza*. Oficyna Naukowa. Instytut Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego. Warszawa 2014, 298 ss.

Twórczość naukowa i działalność organizacyjna oraz dydaktyczna Stanisława Ossowskiego jest w ostatnim czasie szeroko omawiana i na nowo dyskutowana podczas licznych sympozjów i konferencji naukowych, organizowanych w związku z niedawną 50. rocznicą śmierci uczonego. I tak w październiku 2013 r. w Lipnie pod Włocławkiem, rodzinnej miejscowości Ossowskiego, odbyła się sesja zatytułowana „Ojczyzna prywatna Władysława i Stanisława Ossowskich”, której orga-

nizatorami była toruńska Alma Mater oraz władarze miasta¹. Natomiast miesiąc później Instytut Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego gościł uczestników konferencji „Ossowski. Z perspektywy półwiecza”.

Zasadniczym jej celem była próba dokonania oceny oryginalności Ossowskiego nie tylko w socjologii, lecz także w innych dziedzinach nauk społecznych oraz ukazanie wpływu tego badacza na nauki humanistyczne, zauważalnego również współcześnie. Usiłowano bowiem „spojrzeć na dzieło Ossowskiego z perspektywy dzisiejszej, z perspektywy półwiecza” (s. 9). Tym samym cel spotkania okazał się w głównej mierze analityczny, a nie typowo reminiscencyjny (*ibidem*). Do zaprezentowania referatów zaproszono zarówno doświadczonych badaczy, od lat reprezentujących (sub)dyscypliny uprawiane przez samego Ossowskiego, jak i dopiero wstępujących na ścieżkę rozwoju naukowego — „w obu wypadkach szukano autorów, którzy jeszcze nie pisali o Ossowskim lub takich, którzy wprawdzie pisali, ale ich teksty nie stały się szerzej znane” (*ibidem*). Recenzowana książka, opracowana przez Antoniego Sułka, który opatrzył ją słowem wstępu, stanowi pokłosie tego spotkania.

Rozszerzone teksty referatów umieszczono zgodnie z porządkiem ich wygłoszenia. Wypowiedzi te przedstawiają niezwykle szerokie *spectrum* zainteresowań poznawczych autora *O osobliwościach nauk społecznych*, obejmujących: ontologię społeczną, metodologię badań społecznych, aksjologię, estetykę, teorię kultury, psychologię społeczną, refleksje na temat tożsamości narodowej i struktury społecznej (*ibidem*; por. np. Chałubiński 2004; Chałubiński 2007; Karpiński 1989; Szymczyk 2005; Stępnik 2010). Jak bowiem zauważa we Wstępie A. Sułek: „Stanisław Ossowski (1897–1963) dla jednych, już najzupełniej nielicznych socjologów polskich jest wciąż Nauczycielem, dla innych bohaterem przekazanej im legendy naukowej, a dla większości autorem ważnych książek, czytanych lub coraz częściej tylko znanych, ale zawsze takich, na które warto się powoływać. Ważniejsze niż miejsce, które Ossowski zajmuje w autobiografiach socjologów i w zbiorowej wyobraźni społeczności socjologicznej, jest miejsce Ossowskiego w samej socjologii — obecność jego koncepcji i wpływów w dzisiejszym korpusie wiedzy i idei socjologicznych, w języku i myśleniu socjologów oraz w pojmowaniu granic, standardów, powołania i etosu nauki w społeczeństwie” (s. 7).

Praca, poza wspomnianym wprowadzeniem, składa się z trzech głównych komponentów. Część I, zatytułowana „Fundamenty”, zawiera trzy artykuły. W pierwszym z nich Jan Szymczyk omawia elementy ontologii społecznej w ujęciu Ossowskiego. Mimo że autor *U podstaw estetyki* nie poświęcił zagadnieniom z zakresu teorii bytu społecznego konkretnej pracy, w szerokim, przekro-

¹ W trakcie spotkania wystąpienia wygłosili m.in. Róża Sułek i Mirosław Chałubiński. Sprawozdanie z sesji pt.: „Prowincja — pamięć — legenda. Lipnowska sesja o Stanisławie Ossowskim” zostało umieszczone w t. III „Roczników Historii Socjologii”.

jowym spojrzeniu na cały jego dorobek udaje się Szymczykowi wydobyc główne koncepcje Ossowskiego dotyczące rzeczywistości społecznej interpretowanej jako „świat ludzkich kreacji” (s. 10).

Ossowski w swym podejściu analityczno-badawczym stosował psychospołeczno-heurystyczną zasadę, która miała prowadzić do kontrolowanego poznania intersubiektywności (s. 17). „»Redukcja indywidualizująca« nie zakładała u Ossowskiego izolacji ludzkich jednostek w opracowaniach teoretycznych czy praktyce badawczej socjologa. Polegała na ujmowaniu pewnych zjawisk społecznych — na przykład świadomości, elementów aksjologii, więzi społecznej, dziedzictwa kulturowego — niejako u podstaw ich bezpośredniej, indywidualnej realizacji czy internalizacji” (*ibidem*; zob.: Szymczyk 2004; Szymczyk 2005).

Drugi z zamieszczonych tekstów, autorstwa Jakuba Bazylego Motrenki, zatytułowany „Wiedza ogólna, wiedza szczegółna. Horyzont poznania socjologicznego w koncepcji Ossowskiego”, koncentruje się na charakterze praw/twierdzeń socjologicznych. Jak podkreśla autor: „Ukazanie, że socjologowie formułują prawa, pozwalało włączyć socjologię do grona nowoczesnych nauk szczegółowych, gdy przedstawienie specyfiki socjologicznych zdań nomologicznych broniło epistemicznej autonomii dyscypliny” (s. 52).

Tymczasem Anna Matuchniak-Krasuska przeprowadza studium wartości estetycznych w ujęciu Ossowskiego, opierając swe refleksje na ilustracjach do *U podstaw estetyki*. To niecodzienne podejście pozwala autorce ukazać m.in. piękno, harmonię i symetrię oraz różnorodne środki ekspresji artystycznej w koncepcjach z zakresu estetyki i socjologii sztuki Ossowskiego oraz rolę, jaką dziedziny te odegrały w jego dorobku (por. Stępnik 2010). Badaczka zwraca jednocześnie uwagę, że socjologia sztuki, stanowiąca integralną część socjologii kultury, w zależności od dominującego nurtu poznawczego może być uprawiana jako: estetyka socjologiczna, społeczna historia sztuki bądź socjologia empiryczna, analizująca — w odniesieniu do charakteryzowanej problematyki — kwestie m.in. powstawania, recepcji i mediacji dzieł artystycznych (s. 79).

Metafora „architektoniczna” obecna jest także w drugiej części opisywanej pracy, noszącej tytuł „Struktury”. Henryk Domański zastanawia się: „Na co można było sobie pozwolić w analizach nad strukturą klasową?” i formułuje trzy zasadnicze problemy, których analiza jest obecnie możliwa dzięki twórczości Ossowskiego. Są to: zanik struktury klasowej, niwelowanie niedoskonałości teorii marksistowskiej oraz stratyfikacja społeczeństwa komunistycznego. Natomiast Michał Łuczewski w tekście „Rzeczownik, przymiotnik, krew. Teoria narodu Ossowskiego” opisuje za autorem „Więzi społecznej i dziedzictwa krwi” naród jako „grupę ideologiczną” oraz prezentuje sposoby przyswajania i wyrażania ideologii narodowej. Krystyna Skarżyńska tymczasem omawia główne tezy Ossowskiego dotyczące relacji ja — inni w świetle empirycznej psychologii

społecznej. Najistotniejszymi zagadnieniami są tu: znaczenie jednostki (wyobrażeń, światopoglądu) w społeczeństwie, pochodzenie i rodzaje wartości, autoregulacja i mechanizm „społecznego zwierciadła”, wreszcie empatia (s. 11).

Ostatnia trzecia część pracy to „Kontynuacje”. Ireneusz Krzeмиński przedstawia w niej aksjologię społeczną twórcy *Ku nowym formom życia społecznego*, ocenianą z punktu widzenia współczesności. Szczególnie istotna wydaje się tu możliwość wykorzystania tych ustaleń do dzisiejszych analiz etosu naukowego i (nie)moralności nauki oraz ruchów społecznych (s. 12). Róża Sułek zaś opisuje promieniowanie myśli i dokonań Ossowskiego dzięki jego działalności poznawczej, dydaktycznej, organizacyjnej i instytucjonalnej w kręgu „ossowczyków” oraz poza nim.

Praca została uzupełniona przez anglojęzyczny aneks z przedrukiem tekstu M. Chałubińskiego pt.: *The sociological ideas of Stanisław Ossowski*, jaki w 2006 r. został opublikowany na łamach „Journal of Classical Sociology”. Znajdziemy tu także wykaz prac Ossowskiego oraz sprawozdanie z konferencji przywoływanego już J. B. Motrenki (*Stanisław Ossowski: from the Perspective of Half a Century*). Całość tomu zamykają noty o autorach oraz indeks osobowy.

Recenzowana praca posiada niewątpliwy walor poznawczy, jak zaznaczyłam — nie tylko w ujęciu *stricte* wspomnieniowym, lecz także analitycznym i aplikacyjnym z punktu widzenia możliwości zastosowania klasycznych już ustaleń Ossowskiego do badań i analiz współczesnej rzeczywistości społecznej w jej różnorodnych odsłonach, w tym m.in. politycznej, aksjologicznej czy estetycznej. W moim odczuciu jednak zabrakło w niej próby wypracowania bardziej krytycznego podejścia do spuścizny Ossowskiego, a także uchwycenia rozwoju jego koncepcji i poglądów naukowych. Niemniej opisywana książka z pewnością okaże się przydatna nie tylko socjologom, lecz również reprezentantom innych dyscyplin społecznych i humanistycznych.

Agata Wesółowska

Literatura

- Chałubiński, M. 2004. *Koncepcje socjologiczne Stanisława Ossowskiego a teoretyczne i praktyczne zagadnienia współczesności. Materiały z konferencji naukowej w Zielonej Górze, 20–21. 10. 2003 r.* Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Chałubiński, M. 2007. *Stanisław Ossowski*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Karpiński, J. 1989. *Nie być w myśleniu posłusznym. Ossowscy, socjologia, filozofia*. Londyn: Polonia.

- Stępnik, M. 2010. *Stanisława Ossowskiego koncepcja socjologii sztuki*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Szymczyk, J. 2004. *Odkrywanie wartości. Z problematyki socjologiczno-aksjologicznej*. Lublin: Polihymnia.
- Szymczyk, J. 2005. *W świecie ludzkich kreacji. Stanisława Ossowskiego koncepcja rzeczywistości społecznej*. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Wesołowska, A. 2013. *Provincia — pamięć — legenda. Lipnowska sesja o Stanisławie Ossowskim*. „Roczniki Historii Socjologii”. Nr 3, s. 13-15.

